**Piotr Dawidziak***

# SZKOLNICTWO WYŻSZE W POLSCE WOBEC INTEGRACJI Z UNIĄ EUROPEJSKĄ

## 1. Wprowadzenie

Integracja z krajami Unii Europejskiej wymusza nieustannie pytanie o szanse powodzenia tego procesu. Szczególną uwagę poświęca się przede wszystkim gospodarce, analizując stopień jej gotowości do włączenia w system gospodarki europejskiej. Przedmiotem zainteresowania teoretyków i troski polityków jest jej innowacyjność, elastyczność, efektywność, bowiem od tych m.in. cech zależy skuteczność włączenia się w Europejski Obszar Gospodarczy. Ewolucji „prounijnej" podlega też prawo, czy szerzej ustrój państwa, żeby ograniczyć się do podstawowych filarów integracji. Lista dziedzin czy obszarów dostosowywanych jest długa i obejmuje różnorodne aspekty życia społeczeństwa. Zróżnicowany jest także poziom zaawansowania prac nad przystosowaniem w tych obszarach.

Warto podkreślić zarazem to, że zmiany zachodzą również w dziedzinie szkolnictwa wyższego. Proces przystosowania Polski w tym zakresie, a więc i ocena stanu przygotowania Polski do integracji, obejmuje obszary „zdefiniowane" w Deklaracji Bolońskiej[1], dokumencie – konstytucji Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego (European Higher Education Area). Godne uwagi jest to, że pewne rozwiązania, które pojawiły się w Polsce w tym obszarze w wyniku urynkowienia usług edukacyjnych na poziomie wyższym (np. dwustopniowy system kształcenia), wyprzedziły – przynajmniej w pewnym stopniu – rozwiązania unijne, zapisane we wspomnianej deklaracji[2].

---

* Dr Piotr Dawidziak, adiunkt, Katedra Makroekonomii i Badań nad Gospodarką Narodową, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu oraz Katedra Ekonomii, Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu.

[1] Por. np. *Higher Education in Poland. Implementing the Assumptions of the Bologna Declaration in 2000–2002*, w: www.bologna-berlin2003.de. Por. także *Strategię rozwoju kształcenia ustawicznego do roku 2010*, dokument przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 8 lipca 2003 roku, czy też *Strategię rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do roku 2010*. MENiS, Warszawa 2002.

[2] Por. np. A. Buchner-Jeziorska, *Przełom czy kontynuacja: dwustopniowa organizacja studiów w Polsce w latach 90-tych*, referat zgłoszony na konferencję „Wymiar europejski studiów ekonomicznych w Polsce", AE w Poznaniu, 16–17 maja 2003.

BIBLIOTEKA AE W POZNANIU



Należy jednak pamiętać, że integracja obejmie także inne, nie tylko edukacyjne aspekty szkolnictwa wyższego. W związku z tym pełen obraz procesu integracji, a więc możliwość oceny jego efektów, pojawi się dopiero po spełnieniu przez Polskę pewnych warunków, nie określonych wprost we wspomnianej deklaracji, dotyczących m.in. finansowania badań czy zarządzania uczelniami w Polsce[3].

Celem artykułu jest wskazanie jedynie na istniejące problemy, przed którymi stoi nauka i szkolnictwo wyższe w Polsce, zarówno w płaszczyźnie wyznaczonej przez Deklarację Bolońską, jak i nieco szerszej.

Moje uwagi, z racji ograniczonej objętości artykułu, a przede wszystkim złożoności problematyki, będą miały wstępny charakter, a zgłaszane propozycje będą odnosić się jedynie do głównych obszarów i wskazywać jedynie pewne kierunki, w jakich powinny pójść zmiany.

## 2. Integracja z systemem edukacyjnym UE

### 2.1. Deklaracja Bolońska[4]

Utworzenie do 2010 roku Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego było celem ministrów szkolnictwa wyższego 29 krajów, którzy 19 czerwca 1999 roku zaakceptowali rozwiązania proponowane w dokumencie zwanym Deklaracją Bolońską. Zamiarem sygnatariuszy było wypracowanie porozumienia w celu:

a) stworzenia warunków do mobilności obywateli;
b) dostosowania systemu kształcenia do potrzeb rynku pracy, zwłaszcza doprowadzenie do poprawy stanu „zatrudnialności" absolwentów;
c) podniesienia atrakcyjności i poprawy konkurencyjności pozycji systemu szkolnictwa wyższego w Europie.

Warte podkreślenia jest, że każdy z krajów może prowadzić własną politykę edukacyjną dla osiągnięcia powyższych celów.

Ponadto w Deklaracji Bolońskiej zawarte są postulaty wskazujące, w jaki sposób osiągnąć cele zasadnicze. Służyć mają temu:

a) system „łatwo czytelnych" i porównywalnych stopni i dyplomów,
b) studia dwustopniowe,
c) punktowy system rozliczania osiągnięć studentów (ECTS),

---

[3] Na szerszy aspekt integracji zwracają uwagę inni autorzy, por. np. K. Pawłowski, *Przyszłość polskiego szkolnictwa wyższego w kontekście wyzwań postawionych przed uczelniami europejskimi przez Komisję Europejską*, komunikat zgłoszony na konferencję „Model współdziałania uczelni publicznych i niepublicznych", Warszawa 2003, czy M. Bartosik, *Założenie polityki naukowej i finansowania nauki*, w: *Prywatyzacja szkolnictwa wyższego w Polsce*, red. B. Misztal, Universitas, Kraków 2000.

[4] Wybrane postanowienia Deklaracji Bolońskiej przedstawiono na podstawie oficjalnej strony procesu: www.bologna-berlin2003.de.

d) zniesienie ograniczeń mobilności studentów i pracowników,
e) współpraca w zakresie jakości kształcenia,
f) rozwijanie problematyki europejskiej w kształceniu.

Polska bardzo aktywnie włączyła się w realizację postanowień Deklaracji Bolońskiej. Zarówno rząd, jak i uczelnie podjęły wiele działań mających na celu pełną realizację jej celów. Opracowano w tym zakresie m.in. Suplement do dyplomu, dokument, do wydawania którego uczelnie będą zobowiązane od roku 2004/2005 (obecnie prawie wszystkie uczelnie planują to robić). Utworzono także Państwową Komisję Akredytacyjną, (badającą m.in. jakość studiów w Polsce), stopniowo wprowadzany jest również system ECTS (obecnie blisko 70% uczelni państwowych i ok. 30% uczelni prywatnych wprowadziło go w życie). Ponadto wprowadzono, choć częściowo, dwustopniowy system kształcenia (obecnie blisko 90% kierunków jest realizowanych wg tego systemu). Istotnie zwiększyła się również liczba studentów i wykładowców wyjeżdżających za granicę, głównie w ramach programu Erasmus-Socrates, np. w roku akademickim 2002/2003 wyjechało ok. 1000 wykładowców i 4500 studentów. Natomiast w roku akademickim 2003/2004 zaplanowano wyjazd nieco ponad 3000 wykładowców i ok. 6500 studentów[5].

Czy to oznacza, że w omawianym tu obszarze pozostało już niewiele do zrobienia i przystosowanie systemu edukacji wyższej w Polsce będzie przebiegać stosunkowo łatwo? Na postawione w ten sposób pytanie można by odpowiedzieć, że istotnie tak. Podstawą do optymizmu może być przebieg dyskusji, która od kilku lat toczy się w Polsce. Nie jest już bowiem problemem, czy dostosowywać nasze szkolnictwo wyższe do standardów europejskich, gdyż w tym zakresie panuje pełna zgoda (w odróżnieniu od dyskusji dotyczącej gospodarki, w szczególności rolnictwa)[6], ale jak spełnić wymogi Deklaracji Bolońskiej (np. dyskutowany jest ostatnio system akredytacji uczelni kierunków studiów)[7]. W tym kontekście omawiane są jeszcze inne kwestie, także nieco szersze, dotyczące ustroju szkolnictwa wyższego w Polsce (np. finansowania studiów przez państwo, autonomii uczelni w ustalaniu wymogów dla poszczególnych kierunków studiów, itp.)[8]. Trzeba w tym miejscu dodać, że postanowienia Deklaracji Bolońskiej są również przedmiotem głębokiej

[5] Opracowano na podstawie *Higher Education in Poland...*, op.cit. oraz *Erasmus w Polsce w roku akademickim 2001/2002*, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji. Narodowa Agencja Programu Socrates/Erasmus, Warszawa 2003.

[6] Sądzę jednak, że brakuje dyskusji na ten temat. W opinii niektórych obserwatorów procesu integracji z UE, obowiązujące tam rozwiązania nie zapewniają warunków dla rozwoju „społeczeństw opartych na wiedzy". Por. np. K. Pawłowski, *Przyszłość polskiego szkolnictwa wyższego w kontekście postawionych przed uczelniami europejskimi przez Komisję Europejską*, komunikat zgłoszony na konferencję „Model współdziałania uczelni publicznych i niepublicznych", Warszawa 2003.

[7] Poświęcona temu była m. in. konferencja „Wymiar europejski studiów ekonomicznych w Polsce". Por. przypis 2.

[8] Problematyce tej poświęcone są konferencje organizowane zarówno na uczelniach państwowych (por. przypis 2), jak i prywatnych (np. „Uczelnie Wyższe w Unii Europejskiej" zorganizowaną 5–6 czerwca 2003 roku przez Wyższą Szkołę Bankową w Toruniu). Por. także m.in. *Sektor prywatny*

dyskusji na arenie międzynarodowej. Wskazuje to, jak poważnym przedsięwzięciem jest reforma i integracja systemów szkolnictwa wyższego w krajach członkowskich i kandydujących do UE[9].

Do optymizmu może też skłaniać poziom zawansowania prac legislacyjnych regulujących ustrój szkolnictwa wyższego w Polsce. Opierając się na oficjalnym dokumencie Higher Education in Poland. Implementing the Assumptions of the Bologna Declaration in 2000–2002, obowiązującej ustawie o szkolnictwie wyższym, a także na projekcie ustawy przygotowywanym przez zespół pod przewodnictwem prof. Jerzego Woźnickiego, można stwierdzić, że proponowane zmiany systemu szkolnictwa wyższego w Polsce wydają się spełniać postulaty Deklaracji Bolońskiej. Mimo głosów krytyki, wyrażanych głównie przez środowisko uczelni niepaństwowych, uważa się, że istniejące problemy nie stanowią bariery na drodze do Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego.

Celem przedstawionych tu rozważań nie będzie analiza rozwiązań zgłaszanych w dyskusjach i oficjalnych dokumentach. Zainteresowani mogą bowiem prześledzić dyskusję na ten temat np. w podanej wyżej literaturze oraz w czasopismach regularnie poruszających te zagadnienia[10]. Stawiam tu sobie natomiast za zadanie wskazać na pewne zjawisko występujące na akademickim rynku edukacyjnym w Polsce, które, w połączeniu ze zbliżającym się niżem demograficznym, może istotnie ograniczyć realizację podstawowych idei Deklaracji Bolońskiej, tj. stworzenia warunków do zwiększenia „zatrudnialności" absolwentów szkół wyższych i poprawy konkurencyjności systemu szkolnictwa wyższego. W kontekście integracji znaczenia poziomu wykształcenia społeczeństwa dla sukcesu gospodarczego, a także w wymiarze społecznym – dla jego rozwoju – nie można przecenić[11].

---

*w szkolnictwie wyższym w Polsce w warunkach integracji z Unią Europejską*, red. J. Szabłowski, Kielce–Białystok 2002 czy *Edukacja dla rozwoju innowacyjnego w Polsce*, red. J. Szabłowski, Warszawa–Białystok, 2001.

[9] Lourtie P., *Furthering the Bologna Process. Report to the Ministers of Education of the Signatory Countries, Commissoned by the Follow-up Group of the Bologna Process*, may 2001.

[10] Por. np. „Forum Akademickie", „Nauka i Szkolnictwo Wyższe" czy też „Nowe Życie Gospodarcze".

[11] Syntetyczną miarą rozwoju społeczeństw może być „współczynnik skolaryzacji", który w roku 2001/2002 osiągnął w Polsce wartość 43,6% (skolaryzacja brutto), co zbliżyło nas do poziomu krajów UE. Ciągle jednak jest niższy wskaźnik netto ( 32,7%) – źródło: GUS, Warszawa 2002, s. XIX. Podaję za: J. Szabłowski, *Dynamika i struktura szkolnictwa niepaństwowego w Polsce w warunkach integracji z Unią Europejską*, w: *Sektor prywatny...*, op.cit., s. 11–30. Dla porównania wskaźniki brutto w krajach wysoko rozwiniętych są jeszcze wyższe (np. Kanada – 88%, USA – 81%, Norwegia – 61%. Podaję za: T. Pomianek, A. Rozmus, *Czy nasza młodzież to szansa czy problem? – dylematy polskiego rynku pracy i polskiego szkolnictwa wyższego na tle krajów Unii Europejskiej*, w: *Sektor prywatny...*, op.cit., s. 85–96). Miarą taką może być też udział ludzi z wyższym wykształceniem w ogóle społeczeństwa. W odniesieniu do Polski jest on o połowę niższy niż w krajach „piętnastki" i wynosi 10,7%.

## 2.2. Charakterystyka akademickiego rynku edukacyjnego w Polsce[12]

Specyfiką akademickiego rynku edukacyjnego w Polsce jest brak dostosowań po stronie podaży pracy oferowanej przez nauczycieli akademickich. Porównanie dynamiki wzrostu liczby szkół wyższych, głównie prywatnych, oferujących swoje usługi, a także wzrost uprawnień uczelni państwowych (co zostało wywołane wzrostem popytu na usługi edukacyjne po roku 1990) oraz wzrost liczby samodzielnych pracowników nauki, stanowiących trzon nauczający każdej uczelni wyraźnie ilustrują występowanie nierównowagi popytowej na akademickim rynku edukacyjnym w Polsce[13]. Istniejące ponadto mechanizmy, będące wynikiem ciągle zbyt wolnej liberalizacji tego rynku, powodują, że możemy mówić o względnie trwałej nierównowadze popytowej, co wpływa niekorzystnie na poziom edukacji w szkolnictwie wyższym[14] i co w konsekwencji może mieć kluczowe znaczenie dla powodzenia procesu włączania Polski do Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego.

Na te niekorzystne dla rynku w ogóle tendencje nałoży się niż demograficzny. Rok 2002 był ostatnim rokiem wyżu demograficznego; 19 lat skończyło ok 697 tys. osób. Od roku 2003 liczba ta będzie się systematycznie zmniejszać – do ok. 500 tys. w roku 2012 i 380 tys. w roku 2020[15]. Oznacza to, że nie można będzie utrzymać obecnego poziomu naboru, tj. ok. 440 tys. rocznie, nawet wówczas, gdy wzrastać będzie odsetek młodzieży kończącej szkoły średnie z maturą. Systematycznie więc rynek usług edukacyjnych będzie się kurczył, co przy niezmienionej polityce państwa może doprowadzić do istotnego ograniczenia roli sektora szkół niepaństwowych. W takich okolicznościach możliwości spełnienia podstawowych idei Deklaracji Bolońskiej będą ograniczone. Faktyczna monopolizacja usług edukacyjnych

[12] Pełną analizę mechanizmów regulujących rynek pracy nauczycieli akademickich w Polsce przedstawiono w: *Osobliwości akademickiego rynku edukacyjnego*, w: *Rynek pracy w warunkach zmian ustrojowych*, red. W. Jarmołowicz, Wyd. AE w Poznaniu, Poznań 2003.

[13] Przejawy i skutki nasilającej się nierównowagi popytowej obserwowane są i oceniane od dłuższego już czasu. Wskażmy choćby tylko na miarodajne w tej mierze raporty NIK oraz materiały przygotowane przez J. Dietla z Fundacji Edukacyjnej Przedsiębiorczości. Dodajmy, że występują tu także efekty „pochodne", w tym: ograniczanie wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, zwłaszcza realizowanych w trybie zaocznym i wieczorowym. Por. także np. dane zawarte w pracach: J. Szabłowski, *Sektor prywatny...*, op.cit., s. 11–30; M. Ratajczak, *Rozwój akademickiej edukacji menedżerskiej*, w: *Dylematy zatrudnienia w warunkach postępującej integracji Polski z Unią Europejską*, red J. Orczyk, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Poznań 2001 oraz L. Jastrzębska, *Kierunek jakość*, „Perspektywy" 2002, nr 7/8, s. 35–39.

[14] Analizę dwóch przypadków zmian w ustawodawstwie i ich wpływu na szkolnictwo wyższe w Polsce, a także możliwe konsekwencje zmian w proponowanej ustawie przedstawia K. Pawłowski, *Wpływ rozwiązań ustawowych na jakość szkolnictwa wyższego – analiza przypadków*, komunikat zgłoszony na konferencję „Model współdziałania uczelni publicznych i niepublicznych", Warszawa 2003.

[15] Podaję za K. Pawłowski, *Wyzwania stojące przed niepaństwowym szkolnictwem wyższym do 2012 r. – jakość oferty, kadra i bon edukacyjny*, w: *Sektor prywatny w szkolnictwie wyższym w Polsce w warunkach integracji z Unią Europejską*, red. J. Szabłowski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Kielce-Białystok 2002.

w żaden sposób nie przyczyni się do zwiększenia „zatrudnialności" absolwentów, bowiem brak konkurencji będzie osłabiać dążenie uczelni do uelastycznienia oferty zgodnie z oczekiwaniami rynku pracy[16].

Jakie zatem należy podjąć działania, aby dwa wymienione czynniki, negatywnie oddziałujące na rynek usług edukacyjnych, nie stanowiły bariery na drodze do pełnego włączenia Polski do Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego?

Nie pretendując do formułowania jakichś bardzo konkretnych rozwiązań czy recept, warto wskazać na pewne kierunki i obszary, które wymagają zdecydowanego i wyważonego zainteresowania i zaangażowania ze strony państwa.

W interesującym mnie tu zakresie, tj. tworzenia warunków do równoważenia się rynku edukacyjnego i w konsekwencji zwiększenia szans na pełną integrację z Europejskim Obszarem Szkolnictwa Wyższego, podstawowym postulatem wydaje się stworzenie „systemowych" warunków dla wzrostu nakładów na szkolnictwo i naukę, w tym na wynagrodzenia dla chcących podjąć pracę na uczelniach. Jak starałem się pokazać[17], mogłoby to uruchomić „rezerwę strukturalną" istniejącą na akademickim rynku pracy. Wyniki badań potwierdzają[18], że bez zmian w tym zakresie nie zwiększy się liczba pracowników naukowo-dydaktycznych.

Kolejnym krokiem powinno być „zrównanie" sektora państwowego i prywatnego w zakresie:

a) warunków prowadzenia działalności dydaktycznej i naukowej[19],
b) dostępności do środków publicznych finansujących edukację na poziomie wyższym[20].

---

[16] Polska będzie w tym czasie otwarta na konkurencję uczelni zagranicznych, głównie zachodnich, które prawdopodobnie będą otwierać swoje oddziały w Polsce. Zwiększy się także możliwości studiów za granicą. Nie przeceniałbym jednak wpływu tego czynnika na poziom „zatrudnialności" absolwentów, gdyż oferta ta będzie dostępna dla nielicznych z powodu bariery finansowej i językowej.

[17] Porównaj analizy w pracy P. Dawidziak, *Osobliwości akademickiego rynku edukacyjnego*, op.cit.

[18] Według danych przytoczonych przez Małgorzatę Dąbrowę-Szefler, przeciętne wynagrodzenie w grupie najmłodszych pracowników nauki było niższe niż przeciętne wynagrodzenie w gospodarce, np. w 2000 roku stanowiło 86,2% tego wynagrodzenia. Por. M. Dąbrowa-Szefler, *Problemy finansowania rozwoju szkolnictwa wyższego*, referat wygłoszony na konferencji „Raport o szkolnictwie wyższym – diagnoza stanu i strategia rozwoju", Warszawa 2002. Z kolei Ośrodek Przetwarzania Informacji podaje, że zwiększa się emigracja młodych naukowców oraz liczba rezygnujących z pracy w uczelniach na rzecz dobrze płatnych i gwarantujących rozwój stanowisk w firmach, głównie zagranicznych. Por. K. Bartman, *Wielka ucieczka neuronów*, „Rzeczpospolita" 2002, nr 111, s. 9.

[19] Chodzi głównie o możliwość rozwijania działalności dydaktycznej i naukowej, opierając się na merytorycznych, nie zaś formalnych kryteriach. Pewne kroki w takim kierunku zostały już podjęte. Przykładowo wskażę tu na istniejącą od roku 2001 możliwość występowania uczelni niepaństwowych o dofinansowanie badań z funduszy KBN. Jednakże propozycje zgłaszane w projekcie ustawy o szkolnictwie wyższym nadal kierują się formalnymi kryteriami. Por. np. J. Szabłowski, *Uwagi do projektu ustawy*, „Forum Akademickie" 2003, nr 6, s. 21.

[20] Mam na myśli zarówno stworzenie systemu umożliwiającego podjęcie studiów na dowolnej uczelni mniej zamożnym (idea „bonu edukacyjnego"), jak i powszechny system pomocy materialnej

Stworzenie jednolitych warunków funkcjonowania na rynku powinno doprowadzić do wyłonienia się najlepszych uczelni, bez względu na formę własności, co poprzez procesy konkurencyjne może zwiększyć poziom „zatrudnialności" absolwentów i, co jest nie mniej ważne, zarazem efektywniej wydawać publiczne pieniądze.

## 3. Włączenie Polski do europejskiego obszaru badań[21]

Omawiając warunki integracji z europejskim systemem szkolnictwa wyższego, należy również wskazać na inne niż edukacyjne aspekty tego procesu, bardziej znaczące, jak sądzę, dla jego powodzenia . O ile bowiem wypełnienie wymogów zdefiniowanych w Deklaracji Bolońskiej wydaje się, mimo istniejących „strukturalnych" problemów trapiących system szkolnictwa wyższego w Polsce, kwestią czasu, to perspektywa zmian w przedmiotowym zakresie wydaje się raczej odległa. Należy wskazać tu na:

a) finansowanie badań ze środków zewnętrznych oraz
b) autonomię uczelni.

Przy ograniczonych wydatkach budżetu na edukację i badania i braku perspektyw ich istotnego zwiększenia stworzenie możliwości korzystania z zewnętrznych źródeł finansowania badań prowadzonych na uczelniach i jednostkach badawczych wydaje się wręcz warunkiem niezbędnym co najmniej utrzymania ich poziomu. Możliwe jest pozyskiwanie funduszy z dwóch źródeł.

Pierwsze źródło to środki pomocowe UE, które mogłyby istotnie zasilić budżety jednostek naukowych. Warunkiem ich przyznania jest jednakże stopniowe zwiększanie łącznych wydatków na naukę do poziomu 1,5% PKB w 2006 roku. Trzeba w tym miejscu dodać, że łączne wydatki na naukę w roku 2003 planowano na poziomie 0,63% PKB[22] (przy jedynie 0,345% z budżetu państwa, którego udział sys-

---

dla studentów (zgodnie z obowiązującą od maja 2004 r. ustawą każdy student może ubiegać się o stypendium finansowane z budżetu państwa). Por. np. K. Pawłowski, *Przyszłość szkolnictwa wyższego w Polsce*, „Nowe Życie Gospodarcze" 2003, nr 5, s. 4–6. Tenże, *Wyzwania stojące przed niepaństwowym szkolnictwem wyższym do 2012 r. – jakość oferty, kadra i bon edukacyjny*, s. 137–142 oraz J. Szabłowski, *Uwagi do projektu ustawy*, „Forum Akademickie" 2003, nr 6, s. 21. Ponadto chodzi tu także o dalszy rozwój powszechnego systemu stypendiów naukowych (przed wszystkim doktoranckich) dla zasługujących na nie osób (a więc bez względu na formę własności uczelni zatrudniającej doktoranta). Jednakże w świetle prognoz przygotowanych przez MENiS i przedstawionych w Strategii rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do roku 2010 spełnienie tych postulatów wydaje się mało realne. Por. także uwagi M. Dąbrowy-Szefler, *Problemy finansowania rozwoju szkolnictwa wyższego*, op.cit.

[21] Przyjęta w 2000 roku Strategia Lizbońska określiła, że celem strategicznym UE jest zbudowanie gospodarki opartej na wiedzy, zdolnej konkurować głównie z gospodarką amerykańską, co będzie wymagać zintensyfikowania współpracy między przemysłem a uczelniami i jednostkami badawczymi.

[22] M. Bartosik, *Założenia polityki naukowej i finansowanie nauki*, w: *Przyszłość polskiej nauki i szkolnictwa wyższego*, Forum Spraw Publicznych, Warszawa 2003, s. 21–32. Dla porównania war-

tematycznie malał, by w roku 2004 osiągnąć poziom 0,32% PKB). Wynika z tego, że dla osiągnięcia zakładanej wysokości wydatków musi rosnąć udział wydatków pozabudżetowych.

Drugie źródło wydaje się mieć wręcz fundamentalne znaczenie dla wypracowania przyszłego modelu współfinansowania badań w Polsce. Mam tu na myśli pozyskiwanie funduszy od przedsiębiorstw. Niestety, gospodarka nie postrzega obecnie nauki polskiej jako atrakcyjnego partnera. Spada zainteresowanie przedsiębiorców wprowadzaniem rozwiązań mogących zwiększyć ich konkurencyjność. Jedną z przyczyn tego stanu jest brak zachęt, np. w postaci ulg podatkowych dla przedsiębiorstw, w szczególności małych i średnich, skłaniających je do zwiększania innowacyjności i poszukiwania współpracy z uczelniami.

Wydaje się jednak, że ze względu na stan gospodarki możliwości wykorzystania tych źródeł w stopniu pozwalającym nie tylko na utrzymanie poziomu wydatków na badania, ale też istotne ich podniesienie są dość ograniczone[23].

Z możliwościami pozyskiwania i zarządzania funduszami zewnętrznymi wiąże się kolejna kwestia, mianowicie zakres autonomiczności uczelni w Polsce. Przy czym nie mam tu na myśli autonomii rozumianej jako niezależność wobec państwa, bowiem uczelnie po roku 1990 otrzymały dość znaczny zakres swobody. Mam tu na myśli jeden z filarów autonomii uczelni, jaką jest kształtowana przez wieki samorządność akademicka, z jej instytucjonalnym modelem zarządzania kolegialnego. Jeśli uczelnie polskie mają włączyć się w światowy proces wymiany myśli, to wydaje się, że będzie to wymagać zmiany sposobu zarządzania nimi.

Decyzje dotyczące np. oferty edukacyjnej, finansowania kształcenia i badań czy wskazywania ich źródeł będą musiały być podejmowane sprawnie i odpowiedzialnie. Jak pokazują doświadczenia niektórych uczelni europejskich[24] anglosaskie (amerykańskie) sposoby zarządzania wydają się najodpowiedniejsze w warunkach konkurowania o fundusze. Przed takim wyborem stoją polskie uczelnie. Powinny one przeorientować model zarządzania na bardziej menedżerski, zwiększający szansę na skuteczniejsze konkurowanie o środki nie tylko z uczelniami europejskimi, ale także, a może przede wszystkim, amerykańskimi.

---

to podać poziom wydatków na naukę w krajach UE, USA i Japonii. W roku 2002 całkowite wydatki w UE kształtowały się na poziomie blisko 2,0% PKB, w USA 2,8%, natomiast w Japonii 2,98% (w roku 2001). Źródło: Eurostat.

[23] Por. szersze analizy w: M. Bartosik, op.cit.,

[24] Por. np. S. Magala, *Produkcja wiedzy. Holenderskie uniwersytety u schyłku stulecia*, w: *Prywatyzacja szkolnictwa wyższego w Polsce*, red. B. Misztal, Universitas, Kraków 2000, s. 39–56.

## 4. Podsumowanie

W opracowaniu zasygnalizowano istnienie wielu dość ważnych problemów, na jakie mogą natrafić polskie uczelnie w procesie włączania się w europejski i światowy obszar nauki i szkolnictwa wyższego. Wydaje się, że mogą one mieć kolosalne znaczenie ze względu na systemowy charakter (nierównowaga popytowa na akademickim rynku pracy, finansowanie nauki i badań ze źródeł zewnętrznych, zakres autonomii uczelni), co z kolei może znacznie utrudnić ich usuwanie. Im wcześniej zdamy sobie sprawę z tych ograniczeń, tym łagodniej przebiegać będzie proces włączania Polski do europejskiej społeczności wiedzy.

### Literatura


Bartman K., *Wielka ucieczka neuronów*, „Rzeczpospolita" 2002, nr 111.

Bartosik M., *Założenia polityki naukowej i finansowanie nauki*, w: *Przyszłość polskiej nauki i szkolnictwa wyższego. Forum spraw publicznych*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ubezpieczeń i Bankowości, Warszawa 2003.

Buchner-Jeziorska A., *Przełom czy kontynuacja: dwustopniowa organizacja studiów w Polsce w latach 90-tych*, referat zgłoszony na konferencję „Wymiar europejski studiów ekonomicznych w Polsce", Poznań 2003.

Dawidziak P., *Osobliwości akademickiego rynku edukacyjnego*, w: *Rynek pracy w warunkach zmian ustrojowych*, red. W. Jarmołowicz, Wyd. AE w Poznaniu, Poznań 2003.

Dąbrowa-Szefler M, *Problemy finansowania rozwoju szkolnictwa wyższego*, referat wygłoszony na konferencji „Raport o szkolnictwie wyższym – diagnoza stanu i strategia rozwoju", Warszawa 2002.

Jastrzębska L., *Kierunek: jakość*, „Perspektywy" 2002, nr 7/8.

*Edukacja dla rozwoju innowacyjnego w Polsce*, red. J. Szabłowski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Warszawa–Białystok, 2001.

*Erasmus w Polsce w roku akademickim 2001/2002*, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Narodowa Agencja Programu Socrates/Erasmus, Warszawa 2003.

Lourtie P., *Furthering the Bologna Process. Report to the Ministers of Education of the signatory countries*, commissoned by the Follow-up group of the Bologna Process, May 2001.

Magala S., *Produkcja wiedzy. Holenderskie uniwersytety u schyłku stulecia*, w: *Prywatyzacja szkolnictwa wyższego w Polsce*, red. B. Misztal, Universitas, Kraków 2000.

Pawłowski K., *Przyszłość polskiego szkolnictwa wyższego w kontekście wyzwań postawionych przed uczelniami europejskimi przez Komisję Europejską*, komunikat zgłoszony na konferencję „Model współdziałania uczelni publicznych i niepublicznych", Warszawa 2003.

Pawłowski K., *Przyszłość szkolnictwa wyższego w Polsce*, „Nowe Życie Gospodarcze" 2003, nr 5.

Pawłowski K., *Wpływ rozwiązań ustawowych na jakość szkolnictwa wyższego – analiza przypadków*, komunikat zgłoszony na konferencję „Model współdziałania uczelni publicznych i niepublicznych", Warszawa 2003.

Pawłowski K., *Wyzwania stojące przed niepaństwowym szkolnictwem wyższym do 2012 roku – jakość oferty, kadra i bon edukacyjny*, w: *Sektor prywatny w szkolnictwie wyższym w Polsce w warunkach integracji z Unią Europejską*, red. J. Szabłowski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Kielce–Białystok 2002.

Pomianek T., Rozmus A., *Czy nasza młodzież to szansa czy problem ? – dylematy polskiego rynku pracy i polskiego szkolnictwa wyższego na tle krajów Unii Europejskiej*, w: *Sektor prywatny w szkolnictwie wyższym w Polsce w warunkach integracji z Unią Europejską*, red. J. Szabłowski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Kielce–Białystok 2002.

Ratajczak M., *Rozwój akademickiej edukacji menedżerskiej w świetle warunków integracji europejskiej*, w: *Dylematy zatrudnienia w warunkach postępującej integracji Polski z Unią Europejską*, red. J. Orczyk, Wyd. AE w Poznaniu, Poznań 2001.

Ruśkowski E., *Jak mogło do tego dojść?* „Rzeczpospolita" 2002, nr 192.

*Strategia rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do roku 2010*, MENiS, Warszawa 2002.

Szabłowski J., *Dynamika i struktura szkolnictwa niepaństwowego w Polsce w warunkach integracji z Unią Europejską*, w: *Sektor prywatny w szkolnictwie wyższym w Polsce w warunkach integracji z Unią Europejską*, red. J. Szabłowski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Kielce–Białystok 2002.

Szabłowski J., *Uwagi do projektu ustawy*, „Forum Akademickie" 2003 nr 6.

www.bologna-berlin2003.de.

**Piotr Dawidziak**

## HIGHER EDUCATION INSTITUTIONS IN THE PROCESS OF INTEGRATION WITH EU

### (Summary)

The paper is an attempt to analyse some essential factors which influence the process of integration of Polish tertiary education institutions into European and world-wide higher education and science area. Among them the demand disequilibrium on the academic labour market, the financing system of tertiary education and science in Poland and boundaries of the autonomy of higher education institutions are elaborated. The fundamental character of the above-mentioned problems might make the process of integration still more difficult.

Some solutions, which might accelerate the process of integration and make higher education system more competitive are suggested. Rise of state expenditure on education and alterations to the financing and management system of the higher education and science institutions in Poland are of the utmost importance .

## Część II

# PRZEDSIĘBIORSTWA I INSTYTUCJE W NOWYM OTOCZENIU RYNKOWYM